

Przygotowania do Dni Lenińskich w Polsce

22 kwietnia — w 85 rocznicę urodzin Włodzimierza Ilicza Lenina oraz w dniach poprzedzających tę rocznicę odbędą się w Polsce liczne obchody i uroczystości. Rocznicę urodzin Lenina obchodzą także społeczeństwa polskie szczególnie uroczysto. Zbiega ona bowiem z przypadającą w dniu 21 bm. 10 rocznicą podpisania między Polską a ZSRR układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej oraz współpracy powojennej — układu będącego kamieniem węgielnym nowych stosunków pomiędzy Polską a krajem wschodniej Europy. Układ ten, który wiodł do przyjaźni i współpracy między Polską a ZSRR, wiodł do przyjaźni i współpracy między Polską a ZSRR, wiodł do przyjaźni i współpracy między Polską a ZSRR.

W czasie obchodów związanych z 85 rocznicą urodzin Lenina, w wielu miastach, ośrodkach, na wsiach wygłoszone będą odczyty poświęcone Leninowi, jego pracom naukowym oraz jego walce jako twórcy partii nowego typu i organizatora pierwszego państwa socjalistycznego.

21 i 22 bm. w wielu świetlicach zakładowych i wiejskich odbędą się wieczorne poświęcone Leninowi.

Ważnym wydarzeniem związanym z uroczystościami ku czci Lenina będzie otwarcie Centralnego Muzeum Lenina w Warszawie oraz przekazanie społeczeństwu całkowicie zreorganizowanego Muzeum Lenina w Porynie.

Dobiegające obecnie końca przygotowania do otwarcia Centralnego Muzeum Lenina w Warszawie oraz reorganizacji Muzeum w Porynie są wynikiem wielomiesięcznej pracy grupy pracowników naukowych Wydziału Historii Partii KC PZPR. Nawigacji oni m. in. ścisły kontakt z Centralnym Muzeum Lenina w Moskwie.

Centralne Muzeum Lenina mieścić się będzie w Warszawie w pałacu przy Trasie W-Z — w tym samym, w którym przed 150 laty odbywały się obrady ścisłej „Kuchni Kobielskiej”.

W okresie przygotowań do

Przed V Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów Ponad 23 tys. młodzieży łódzkiej stanęło już do czynu festiwalowego

Z całego kraju napływa coraz więcej meldunków z frontu współzawodnictwa młodzieży o prawo uczestniczenia w V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów. Ponad 23 tys. młodzieży łódzkiej z przeszło 40 zakładów pracy stanęło już do czynu festiwalowego, inicjując współzawodnictwo o tytuł mistrza oszczędzania, mistrza wysokiej jakości produkcji. Młodzież podejmuje także wiele zobowiązań kulturalnych i sportowych, pragnąc godnie przywitać Festiwal.

Wiele dodatkowych tonów węgla postanowili wydobyć dla uczczenia Festiwalu górniczy — członkowie młodzieżowych brigad oddziałów w pierwszym oddziale kop. „Gottwald”. Na czele jednej z brigad stoi znany ze swych osiągnięć produkcyjnych przewodnik pracy — Paweł Dolina, inną zaś brigadą kieruje również znany przewodnik — Józef Ledwon. Obie brigady wydobyły już w kwietniu ok. 70 ton węgla ponad plan.

Coraz szerszy udział w przygotowaniach do Festiwalu bierze młodzież wiejska oraz pracownicy POM i PGR woj. łódzkiego. Młodzież wiejska organizuje grupy popularizacji nowoczesnych metod pielęgnacji zbóż, zakłada polne doświadczalne uprawy kukurydzy, by w ten sposób upowszechnić uprawę tej pożytecznej rośliny.

W wielu PGR młodzież zakłada zespoły czytelników oraz redaguje gazetki ścienne, w których informuje o swoich przygotowaniach do Festiwalu.

W Łodzi rozpoczyna dziś pracę komisja kwalifikacyjna kandydatów na tłumaczy, którzy zatrudnieni będą podczas V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie.

Przewodniczącą komisji kwalifikacyjnej udziela wszelkich informacji oraz przyjmie

Narody świata składają podpisy pod apelem wiedeńskim

Rumuński Komitet Obronców Pokoju podał do wiadomości, że w całym kraju przeszło 11 milionów obywateli złożyło podpisy pod apelem Światowej Rady Pokoju o zakaz broni atomowej. Kampania zbierania podpisów trwa.

W miastach i wsiach Litewskiej SRR w atmosferze wielkiego entuzjazmu przebiega kampania zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju. W ciągu 10 dni podpisów pod apelem złożyło 1.061.283 obywateli.

Pod białą kartą z gołąbkami pokoju

Dalszy ciąg ze str. 1

nowienie walki przeciw podżegaczom wojennym.

Po przemówieniu Kazimierza Jarzebińskiego zabrał głos poseł na Sejm PRL, tow. Jan Jabłoński, I sekretarz KE PZPR, który powiedział m. in.:

— Jest rzeczą ważną, aby wszyscy zrozumieli, że walka o pokój nie sprowadza się tylko do zbierania podpisów pod apelem wiedeńskim, lecz wyraża się również w codziennym wykonywaniu naszych zadań produkcyjnych. W ten sposób bowiem walczymy nie tylko o pokój, lecz podnosimy również naszą stopę życiową, wzmacniamy siłę gospodarczą i obronną naszego kraju — ważnego ognia w obozie państw walczących o pokój.

Dziś, o godz. 14.30, w sali Domu Żołnierza przy ul. Tuwima 34, odbędzie się zorganizowane przez ŁKFN zebranie pracowników kultury i

Głos Sportowy

Spóźniony dyngus skrócić trasę II eliminacji do 130 km

Pierwszy na metę wpadł Królak przed łodzianinem Ulikiem

(Telefon własny z Polanicy)

— Czy u was padał? — Oto pierwszy pytanie, jakie zadał nam Solyga podczas wczorajszego rozmowy telefonicznej z Polanicy.

Druga eliminacja nie wypadła szczęśliwie dla Polanicy. Przypadło wielu dyngusów, aby nocne przebieganie się o formie naszych kandydatów do reprezentacji na VIII Węgieł Pokoju. Wczoraj bowiem wybrali się na trasę dyngusów. Ale niedługo ujechali. Na 60 km od startu autor „nowelli”. Repetycja trwała tak długo, że na metę przyjechał około 15 godzin po ostatnim zawodniku.

Pierwszy na metę w Polanicy przybył Królak, a za nim, tuż — 9 innych kolarzy, a mianowicie: Ulik, Haczak, Łask, Chwiedow, Wilewski, Grabowski, Węgrzyn, Kowalski i Pijanowski. W tym samym czasie — 41:35 godzin.

W minutę za kolarzami przybyli na metę odciekający wodą Kłobasiński i Wójcik, a o 2 minuty za nimi — ostatni z łódzkiej trójki. Tak więc na metę zameldowało się 3 łódzianinów: Ulik, Pijanowski i Przeciśny. Pozostali odpadli na trasie. Wiele osób nie ukończyło 9 zawodników, z których niektórzy mieli od 5 do 10 defektów.

FILM Z TRASY

— Na 16 km od startu złołka składowa się z 3 kolarzy — mówi nam

Motocykliści polscy i radzieccy startują na trasie Warszawa — Moskwa i Moskwa — Warszawa

Z okazji X rocznicy podpisania historycznego polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powołanej, dwie bratnie organizacje DOSAAF i Ligo Przyjaciół Żołnierzy organizują motocyklowy „raid przyjaźni” na trasie Moskwa — Warszawa. Dwie dziesięcioosobowe ekipy wyruszą jednocześnie z Moskwy i Warszawy, by spotkać się 22 kwietnia w godzinach popołudniowych w stolicy radzieckiej Białymostku. W drodze powrotnej ekipy wyruszą z Białymostka i spotkają się 24 kwietnia w Warszawie. W drodze powrotnej ekipy wyruszą z Warszawy i spotkają się 26 kwietnia w Warszawie. W drodze powrotnej ekipy wyruszą z Warszawy i spotkają się 28 kwietnia w Warszawie.

— Jesteśmy solidnie przygotowani — mówi przewodniczący ŁKFN ob. Lampe — mamy sztab, łączników i sprawozdawców, zrozumiemy się o zorganizowanie 138 punktów na terenie całej dzielnicy, w punktach tych mieszkańcy będą składali podpisane karty. Nie zapomniemy również o dekoracji lokali.

Obecnie w akcji przygotowania do wielkiej akcji składania podpisów.

Do chwili obecnej odbyło się wiele zebrania, spotkań i posiedzeń.

Obecnie w akcji przygotowania do wielkiej akcji składania podpisów.

Do chwili obecnej odbyło się wiele zebrania, spotkań i posiedzeń.

Obecnie w akcji przygotowania do wielkiej akcji składania podpisów.

Do chwili obecnej odbyło się wiele zebrania, spotkań i posiedzeń.

Obecnie w akcji przygotowania do wielkiej akcji składania podpisów.

Do chwili obecnej odbyło się wiele zebrania, spotkań i posiedzeń.

Z frontu walki o plan

Okończenie 1 ze str. 1

miąższość przeprowadzona na kilka dni przed 8 kwietnia dałaby pozytywne wyniki.

Owianienie wyników za I dekadę zaczynały od przemysłu bawlnianego. Przedziałnie cienkopięzce uzyskały 100,5 proc. wykonania planu, przedziałnie średniopięzce — 96,6 proc., przedziałnie odpadkowe — 106,8 proc., tkalnie — 99,3 proc., a wykonawczo — 98,8 proc.

Wykaz premii wylosowanych w dniu 13 kwietnia 1955 roku

52108 531778 544347 596239	proc. O zlych wynkach w
713359 736184 820312	kończalni zadecydowały d
26168 57085 80209 123058 148048	zakłady, a mianowicie „Pier
156554 156556 156557 167404 167410	sza” Rudzka i ZPJ im Wr
167768 232168 273218 281677 288419	lewskiego. Na pracy tych
319351 321335 394992 394998 403909	kładów winno skupić sw
406013 408892 443347 467684 470181	wagę kierownictwo Cent
470182 470184 470128 471029 473293	nego Zarządu.
473596 521101 541374 629837 639493	
647884 667793 709079 713358 725147	
736180 814096 867421 867422 879552	
894929	
Zi 250 na nr 131 278 279 11584	Z niepowodzeń I deka
11650 26169 32649 33915 33916	muszą wyciągnąć własci
66837 80202 107765 123054 131994	wnioski kierownictwa partyj
148043 156551 156559 187765 187770	ci gospodarcze poszczegól
188538 213561 213567 232163 255597	fabryk oraz kierownict
255598 255600 265601 273217 273219	centralnych zarządów. M
283917 283919 283920 283922 283924	było bowiem i nie ma t
283926 283928 283929 283930 283931	nych obiektów w rch przycz
283932 283934 283935 283936 283937	które by mogły uprasied
283938 283939 283940 283941 283942	wić ten stan.
283943 283944 283945 283946 283947	
283948 283949 283950 283951 283952	
283953 283954 283955 283956 283957	
283958 283959 283960 283961 283962	
283963 283964 283965 283966 283967	
283968 283969 283970 283971 283972	
283973 283974 283975 283976 283977	
283978 283979 283980 283981 283982	
283983 283984 283985 283986 283987	
283988 283989 283990 283991 283992	
283993 283994 283995 283996 283997	
283998 283999 284000 284001 284002	
284003 284004 284005 284006 284007	
284008 284009 284010 284011 284012	
284013 284014 284015 284016 284017	
284018 284019 284020 284021 284022	
284023 284024 284025 284026 284027	
284028 284029 284030 284031 284032	
284033 284034 284035 284036 284037	
284038 284039 284040 284041 284042	
284043 284044 284045 284046 284047	
284048 284049 284050 284051 284052	
284053 284054 284055 284056 284057	
284058 284059 284060 284061 284062	
284063 284064 284065 284066 284067	
284068 284069 284070 284071 284072	
284073 284074 284075 284076 284077	
284078 284079 284080 284081 284082	
284083 284084 284085 284086 284087	
284088 284089 284090 284091 284092	
284093 284094 284095 284096 284097	
284098 284099 284100 284101 284102	
284103 284104 284105 284106 284107	
284108 284109 284110 284111 284112	
284113 284114 284115 284116 284117	
284118 284119 284120 284121 284122	
284123 284124 284125 284126 284127	
284128 284129 284130 284131 284132	
284133 284134 284135 284136 284137	
284138 284139 284140 284141 284142	
284143 284144 284145 284146 284147	
284148 284149 284150 284151 284152	
284153 284154 284155 284156 284157	
284158 284159 284160 284161 284162	
284163 284164 284165 284166 284167	
284168 284169 284170 284171 284172	
284173 284174 284175 284176 284177	
284178 284179 284180 284181 284182	
284183 284184 284185 284186 284187	
284188 284189 284190 284191 284192	
284193 284194 284195 284196 284197	
284198 284199 284200 284201 284202	
284203 284204 284205 284206 284207	
284208 284209 284210 284211 284212	
284213 284214 284215 284216 284217	
284218 284219 284220 284221 284222	
284223 284224 284225 284226 284227	
284228 284229 284230 284231 284232	
284233 284234 284235 284236 284237	
284238 284239 284240 284241 284242	
284243 284244 284245 284246 284247	
284248 284249 284250 284251 284252	
284253 284254 284255 284256 284257	
284258 284259 284260 284261 284262	
284263 284264 284265 284266 284267	
284268 284269 284270 284271 284272	
284273 284274 284275 284276 284277	
284278 284279 284280 284281 284282	
284283 284284 284285 284286 284287	
284288 284289 284290 284291 284292	
284293 284294 284295 284296 284297	
284298 284299 284300 284301 284302	
284303 284304 284305 284306 284307	
284308 284309 284310 284311 284312	
284313 284314 284315 284316 284317	
284318 284319 284320 284321 284322	
284323 284324 284325 284326 284327	
284328 284329 284330 284331 284332	
284333 284334 284335 284336 284337	
284338 284339 284340 284341 284342	
284343 284344 284345 284346 284347	
284348 284349 284350 284351 284352	
284353 284354 284355 284356 284357	
284358 284359 284360 284361 284362	
284363 284364 284365 284366 284367	
284368 284369 284370 284371 284372	
284373 284374 284375 284376 284377	
284378 284379 284380 284381 284382	
284383 284384 284385 284386 284387	
284388 284389 284390 284391 284392	
284393 284394 284395 284396 284397	
284398 284399 284400 284401 284402	
284403 284404 284405 284406 284407	
284408 284409 284410 284411 284412	
284413 284414 284415 284416 284417	
284418 284419 284420 284421 284422	
284423 284424 284425 284426 284427	
284428 284429 284430 284431 284432	
284433 284434 284435 284436 284437	
284438 284439 284440 284441 284442	
284443 284444 284445 284446 284447	
284448 284449 284450 284451 284452	
284453 284454 284455 284456 284457	
284458 284459 284460 284461 284462	
284463 284464 284465 284466 284467	
284468 284469 284470 284471 284472	
284473 284474 284475 284476 284477	
284478 284479 284480 284481 284482	
284483 284484 284485 284486 284487	
284488 284489 284490 284491 284492	
284493 284494 284495 284496 284497	
284498 284499 284500 284501 284502	
284503 284504 284505 284506 284507	
284508 284509 284510 284511 284512	
284513 284514 284515 284516 284517	
284518 284519 284520 284521 284522	
284523 284524 284525 284526 284527	
284528 284529 284530 284531 284532	
284533 284534 284535 284536 284537	
284538 284539 284540 284541 284542	
284543 284544 284545 284546 284547	
284548 284549 284550 284551 284552	
284553 284554 284555 284556 284557	
284558 284559 284560 284561 284562	
284563 284564 284565 284566 284567	
284568 284569 284570 284571 284572	
284573 284574 284575 284576 284577	
284578 284579 284580 284581 284582	
284583 284584 284585 284586 284587	
284588 284589 284590 284591 284592	
284593 284594 284595 284596 284597	
284598 284599 284600 284601 284602	
284603 284604 284605 284606 284607	
284608 284609 284610 284611 284612	
284613 284614 284615 284616 284617	
284618 284619 284620 284621 284622	
284623 284624 284625 284626 284627	
284628 284629 284630 284631 284632	
284633 284634 284635 284636 284637	
284638 284639 284640 284641 284642	
284643 284644 284645 284646 284647	
284648 284649 284650 284651 284652	
284653 284654 284655 284656 284657	
284658 284659 284660 284661 284662	
284663 284664 284665 284666 284667	
284668 284669 284670 284671 284672	
284673 284674 284675 284676 284677	
284678 284679 284680 284681 284682	
284683 284684 284685 284686 284687	
284688 284689 284690 284691 284692	
284693 284694 284695 284696 284697	
284698 284699 284700 284701 284702	
284703 284704 284705 284706 284707	
284708 284709 284710 284711 284712	
284713 284714 284715 284716 284717	
284718 284719 284720 284721 284722	
284723 284724 284725 284726 284727	
284728 284729 284730 284731 284732	
284733 284734 284735 284736 284737	
284738 284739 284740 284741 284742	
284743 284744 284745 284746 284747	
284748 284749 284750 284751 284752	
284753 284754 284755 284756 284757	
284758 284759 284760 284761 284762	
284763 284764 284765 284766 284767	
284768 284769 284770 284771 284772	
284773 284774 284775 284776 284777	
284778 284779 284780 284781 284782	
284783 284784 284785 284786 284787	
284788 284789 284790 284791 284792	
284793 284794 284795 284796 284797	
284798 284799 284800 284801 284802	
284803 284804 284805 284806 284807	
284808 284809 284810 284811 284812	
284813 284814 284815 284816 284817	
284818 284819 284820 284821 284822	
284823 284824	

Penalty wliczowane 999 premii
do zł 150.

TEATRY

Im. ST. JARACZA (St. Jaracza 27)

...Walka w obronie pokoju jest dziś najważniejszym zadaniem wszystkich ludzi, każdego narodu i każdego człowieka...

(Bolesław Bierut)

Pokój...

Pisarze i naukowcy przeciwko wojnie

Siłą naszego ruchu jest jego optymizm, jego wiara w człowieka. Ruch obrony pokoju otwiera przed wszystkimi narodami światlane perspektywy, perspektywy nieograniczonych możliwości rozwoju. Ludzkość żyjąca w pokoju, ujmująca najpotężniejsze siły przyrody i używająca niezmiernych bogactw ery atomowej dla własnego dobra — czyż to nie jest obraz doświadczenia w sercu ludzkim płomienia zapału? Czyż nie warto walczyć i trudzić się dla tak wielkiego celu?

Toteż chyba jest największą siłą naszego ruchu możliwość porwania mas całych, całej ludzkiej istoty i całego ludzkiego wysiłku dla tak wielkiego celu, jaki stoi przed ludzkością: zwycięstwa dobra nad złem, zwycięstwa pokoju nad wojną.

Walka o pokój trwa i osłabnąć nie może ani na chwilę.

Jarosław Iwaszkiewicz

Po upiornych latach palenia ludzi w piecach, rozbijania głów, niemożliwość o ścianie i mordowania bezbronnych — nowa, rzeka świadomości przebiega przez wszystkie, nowy zmysł kierować musi naszymi poczynaniami. Nie wolno nam, ludziom mózgu i serca, trwać w neutralności, która jest wodą na młyn ludzkiej nienawiści. Wróg jest wyraźny. Niech tak samo wyraźne będą nasze słowa. Bronić pokoju — stańmy się w swych wypowiedziach jasni, otwarci i zdecydowani.

Julian Tuwim

Świadomość niebezpieczeństw, permanentnie grozących kulturze w epoce imperialistycznego zwrócenia kapitalizmu, w epoce jego śmiertelnej walki o utrzymanie „światowej prawdy” — świadomość, ugruntowana dzisiaj i upowszechniona niedawnymi, jakże straszącymi doświadczeniami, nakazuje im — twórcom kulturalnego dobra narodu — wcześniej mobilizować czujność świata, siły obronne i wolę pokojową ludu.

Leon Kruczkowski

Groźba wojny zawiera się w tendencjach do organizowania świata na zasadach regionalnych bloków pod różnymi hasłami separatyzmu kulturalnego, jak hasło „atlantyckiej kultury” lub „zachodniej Europy”. Nie wolno zapominać o tym, że pod hasłem obrony zachodniej Europy hitlerzyzn wyniszczył całe narody. Nie wolno zapominać o

tym, że faszyzm i hitlerizm zaczęły się od hasła obrony Europy przed komunizmem.”

Józef Chalasiński

Nas jest obecnie mrowie — nas, to znaczy obywateli krajów, gdzie zmiana ustroju społecznego i politycznego unięstiła źródła wojen, uczyniła walkę o pokój realną i trwałą — w porównaniu z obywatelami krajów, gdzie rządy zwołują nowe wojny światową udowodniła, że walka o pokój przestaje być czymś, bezwartościowym frazesem tylko wtedy, gdy łączy się z walką o postęp. Doświadczeni podstępami drogami hitlerizmu, wierni już dziś niebezpieczeństwu, że nie może walczyć o pokój naukowiec czy artysta, którego twórczość nie ożywia wielka wiara w postęp, wiara w wysoki postulat sztuki i nauki, który nie ma optymistycznej odwagi i spokoju, wypływającego z przekonania, że gnije i rozkłada się nie kultura europejska, ale — jej grabieżcy. Wiemy dzisiaj niebezpieczeństwo, że nie ma realnej walki o pokój bez codziennej, bezpośredniej, każdorazowej i każdorazowej łączności z potężnym ruchem robotniczym i jego rządami, tam gdzie on zwyciężył.

Jerzy Borejsza

W dzisiejszej napiętej sytuacji międzynarodowej ponad samolubną, krótkowzroczną polityką różnych ugrupowań wnoszą się narody, które teraz bardziej, niż kiedykolwiek, odczuwają żywiołową potrzebę wystąpienia na rzecz pokoju. Umęczona ludzkość tęskni za wolnością i szczęściem, a tylko pokój powszechny może jej to zapewnić. Ale pokój świata nie jest stanem biernym, wymaga on ustawicznej walki i ustawicznej czujności.

Jan Dembowski

K. I. Gałczyński

Dytyramb na cześć pokoju

Toś ty słońce tchnął w lutnię mą,
że słońcem błyska!
Dzięki tobie spokojnie śpią
dzieci w kołyskach.

To w tobie jak w żyznym cieple
świat się zieleni.
Dzięki tobie kupują meble
narzeczeń.

Dzięki tobie w seminariach
uczą się studenci wytrwali.
Dzięki tobie spokojnie na kółle
doróżkarz fajkę pali.

Dzięki tobie na kolanach babki
mruczy malutki kotek.
Szafarzu myśli pogodnych
jak kwiatki,
opiekunie bibliotek.

Nie trwóż się, twym oliwnym listkom
nic nie zrobią wrogowie.
Bo talent, praca i wszystko —
tobie.

Bo serca nasze mężne
i czujność w oku.
Śpiewam twe imię potężne:
POKÓJ.



Zdąmy pokój. Tadeusz Kulski

Mickiewicz

mówił do Włochów

1 maja 1848 roku:

Dziękuję wam za to, obywatele, że przyjmując mnie i moich współbraci, uczuliście majestatyczny obraz nieszczęśliwej Polski, wyciągającej ręce ku wolności. W naszym natchnieniu odgadliśmy już pełne chwały dzieło Włoch, tych Włoch, które odzyskując swą niepodległość winny przyluli i złączyli członki rozrzuconej cierpiącej mej ojczyzny. Z waszego oswobodzenia wypłyne nasze. Świat dawny, w szwach stron walący się, ruiny, stary gmach już legł na ziemi, nowe życie rozpoczyna się dla ludów. Droga do mojej ojczyzny przechodzi przez grzyby Austrii. Nowe siły, które się objawiają światu, potęgą ludu wszechmocnego i wszechwładnego, zapoznana przez tyrana, zdobyte ludzkością zupełną wolność. Lud rzymski w uniesieniu proroczego gniewu na zawsze spalił austriackiego orla, godło tyrana, która na naszej ziemi nie powstanie. Lud słowiański, liczący wiele szczepów uciśnionych i nieszczęśliwych, musi też zdobyć godniejszą siebie egzystencję, połączyć się z ludem Europy w spójni braterskiej miłości. Polska, która jest sercem i ramieniem Słowiańszczyzny, powołana pierwsza, by nam gotować tę zupełną wolność. Czujcie to, ogłaszacie to. Niech żyje wolność i klas uprzywilejowanych

wszystkich usiłowań rewolucjonistów polskich — odbudowanie państwa polskiego — był drogi dla wszystkich republikanów Europy. Odbudowanie Polski było rozbięciem groźnego dla wszelkiej wolności trójcesarskiego przymierza, a sprawa Polski — sprawą proletariatu. W 63 r. popularność sprawy polskiej do szczytu dochodziła. Tysiące ludu paryskiego zbierały się pod gmachem prawodawczego ciała i żądały interwencji rządu w celu poparcia polskiej powstania. Delegaci robotników paryskich w Anglii zwołują zebrań, by ruch podobny wywołać.

Ale na jednym z zebrań zaszedł fakt, który głęboko wpłynął wywarł na dalsze losy Polski. Wśród okrzyków na cześć Polski i na zgubę moskiewskiej tyranii odezwał się jeden z uczestników zebrań. „Polska — mówił on — cierpi, ale jest naród, który daleko więcej cierpi niż Polska — są to proletariusze całego świata. O ich wyzwoleniu myślenie powinniśmy”.

„Dziś, gdy dzięki bohaterstwu swojej walce z despotyzmem i wytrwałości wśród ludu pracy, zasłużyliście, towarzysze Rosjanie, na ogólny podziw i uznanie, gdy socjalizm pomimo prześladowania rządów i klas uprzywilejowanych krzewił się wśród polskiego proletariatu — nienormalne stosunki zniknąć muszą, a ich miejsce zająć powinna ogólna solidarność proletariatu całego świata w walce z wyzyskiwaczami. Oto jak pół wieku zmieniło nasz wzajemny stosunek. „Ani państw sobie wrogich, ani wrogów narodowości nie przedstawiamy. Jesteśmy ziomkami, członkami jednej wielkiej narodowości — bar-dziej nieszczęśliwej niż Polska — narodu proletariatu”. Chorągiew narodu tego — jest naszą chorągwią, jego interesy naszymi są interesami, jego wygrana naszym będzie zwycięstwem.

LUDWIK WARYŃSKI

W. Żukrowski

Dom bez ścian

(Fragment)

Jakże przykro było się nam rozstać. Ogniem nas wzruszenie. Zbliżamy się z Wietnamczykami, polubili ich serdecznie.

— Odchodzimy — mówiła Tiu, sanitariuszka — wracamy do dzungli, do naszego domu.



Z cyklu rysunków wietnamskich, Aleksandra Kobałdjo

On nie ma jeszcze ścian. Ostanąją go pierś żołnierzy. Wy jesteście szczęśliwi, wy już go macie Ale i na nas przyjdzie kolej, będziemy kładli cegły po cegle, wznosili mury prawdziwego domu.

Nocą patrzyliśmy długo w stronę chińskiej granicy. Nad naszymi miasteczkami pękały kolorowymi kwiatami rakiet, słychać było brzęk czyneli, piśkiwskie głosy skrzypiek. Klekotaty przeraźliwie dzwoneczki drzewiane, odbywało się jakieś przedstawienie — opera klasyczna, pełna harmonijnych ruchów i wymownego patosu.

Staliśmy w gromadzie Wietnamczyków nadstępując chętnie odgłosów nocnej zabawy. Poczułem, że ręka dziewczyny w mojej dłoni zaczęła drżeć, policzki zaśnity od łez.

Wtedy zrozumiałem — Chiny Ludowe to dla nich, dla całej Azji, dla świata usprawniony POKÓJ.

Wolność...

Idea wolności przyświecała zawsze polskim rewolucjonistom

WALERY WRÓBLEWSKI formułując swę pogląd oświadczył w 1869 roku:

„Jestem demokratą z pojęć zasad ducha, rewolucyjnym radykalistą jestem z krwi, z przeszłości, z poprzednich przedpowstańskich robót. W inną Polskę niż ta, którą lud nasz pracowitymi rękoma podziwioł, nie wierzę... dla innej Polski jak ta, gdzie panowanie człowieka nad człowiekiem ustąpi miejsca panowaniu wolności, rozumu i prawa, gdzie ciemnota zniknie w promienach powszechnej oświaty, a niedza w sumiennym rozkładzie społecznych korzyści, dla innej Polski ani żyć, ani umierać nie mogę... Wszystko dla ludu przez lud...”

* * *

JAROSŁAW DĄBROWSKI stwierdza:

„Postępem nazywam coraz więcej postęp w dziedzinie równości politycznej czy też udziału w używaniu materialnym. Sprawa nasza nie upadła, powinna stać zawsze na wysokości postępu... Obudzenie praw człowieka i obywatela w jednostkach, uznanie tych praw dla każdego człowieka bez wyjątku, rozszerzenie praw jednostce przynależnych na ludy bez różnicy ras, nierzeczy wyrobienie pojęcia o braterstwie i solidarności narodów — oto są podstawy moralne dla naszej pracy. Za jedyną zaś kierunek polityczny uważam pracę nad wzruszeniem w ludzie uczuć obywatelskich, wyrzeczenie się tradycyjnych rachub na Turcję, Austrię lub inne państwo, lecz porzucenie się z ludami użarzonymi i popołanie ich w imię wspólne interesu do wspólnego działania”.

* * *

JULIAN MARCHLEWSKI w marcu 1921 roku, w związku z zawarciem pokoju między Krajem Rad a Polską powiedział:

„Towarzysze! Polska burżuazja zarzuca komunistom polskim w Rosji Sowieckiej, że prą do wojny z Polską, aby bagietkami Armii Czerwonej narzucić Polsce ustrój komunistyczny. Fałsz to. Wojna pomiędzy Polską a Rosją wynikała wyłącznie z winy rządu polskiego. Kapitalistom i obywatelom polskim chodziło o to, by utrzymać na Białej Rusi i na Ukrainie panowanie szlachty nad chłopami, a nadto chodziło im o obalenie rządu robotniczego w Rosji. Natomiast rząd Rosji Sowieckiej szczerze pragnął pokoju. Ja sam dwukrotnie jeździłem z polecenia rządu sowieckiego do Polski w lecie i na jesień 1919 r. i ofiarowałem rządowi polskiemu w imieniu towarzysza Lenina zawarcie pokoju. Lecz rząd polski te propozycje odrzucił. Na rząd polski, a przede wszystkim na Józefa Piłsudskiego spada winna za potoki krwi przelanej, za zniszczenie kraju. Oheenie, gdy pokój zostanie zawarty, my — komuniści polscy — pragniemy, by pokój ten był trwały. Bo my wierzymy głęboko, że lud robotczy Polski sam porachuje się ze swymi wrogami: z obszarnikami i kapitalistami, że sam pociągnie kres haniebnym rządom burżuazji. POLSKA TYLKO WÓWCZAS BĘDZIE PRAWDZIWIE WOLNA. GDY ROBOTNICY POLSCY WEZMĄ W KRZEPKIE SWE RĘCE RZĄD”.

* * *

FELIKS DZIERŻYŃSKI pisał w liście do Komitetu Zagranicznego SDKPiL:

Byłem dziś w ścisłym kole inteligentniejszych robotników z warsztatów kolejowych Wiedeńskiej Kolei. Przyszliśmy w imieniu naszej organizacji, by obradować nad żądaniem i nad tym, co dalej robić. Strajkują już 4 tygodnie. Pierwszy raz z nami się

zetknęli (PPS tam nie ma stosunków). Zaczęli mi od razu, że proszą, bym im mówił tylko o sprawie robotniczej, a nie o polityce, która by się nie tyczyła robotników. I gdy wyjaśniłem im nasz program i nasze żądania, nasz socjalizm (wolność polityczną, obalenie caratu — ustrój demokratyczny, zwolnienie zromadzenia konstytucyjnego, nasz cel ostateczny — socjalizm) — na-wiując do tego, co może zagwarantować zdobycie ekonomiczne — zostałem powitany entuzjazmem ogromnym.

Trzeba było widzieć tylko, jak ci ludzie od razu nabrali ducha, odwagi, wiary — kiedy mówiłem im o wielkich zadaniach klasy robotniczej, o jedności proletariatu różnych narodowości i państw, o partii robotniczej — Socjaldemokracji, o tym, że wolności i prawa polityczne są nam potrzebne jak powietrze, jak chleb. Żal tylko czuć, że tak późno przyszliśmy do nich, że gdyby to wcześniej było — moglibyśmy porwać za sobą całe masy.

* * *

ALFRED LAMPE w artykule „Po mowie Stalina” pisał:

„Wyzwolenie narodowe, odbudowa własnej państwowości, przywrócenie wolności i niezależności, swoboda decy-zji o swoim ustroju państwowym, sprawiedliwa kara dla zbrodniarzy faszyzmu, uniemożliwienie nowej agresji niemieckiej, kolektywne bezpieczeństwo, odbudowa — wszystkie te postulaty są postulatami polskiej polityki narodowej. Ich realizacja oznaczać będzie urzeczywistnienie naszych szlachetnych dążeń”.

St. R. Nobrowski

Do Przyjaciela



Macierzyństwo. Stanisław Wyspiański

Dlatego żeby Twoje wnuki, Jarosławie, mogły szczęśliwie chodzić po innej Warszawie niż ta, co jeszcze dzisiaj morderców przeklina, żeby pod kasztanami alei Ujazdowskich o fioletowym zmierzchu dzwonił śpiew beztroski i nie umierał echem w milczących ruinach, żeby codzienną pracą utrudzonych ludzi prócz słońca i zegara nikt ze snu nie budził — żeby ludzie żyli ufni w świat jak dzieci, żeby Chińczyk i Murzyn, Grek, Polak i Niemiec razem stawiali domy i orali ziemię — i żeby świat jak ogród Twój im się rozkwiecił, trzeba nam skrzydlić zapał zapałem miliardów, tchnąć weń żar wielkich pieców, dać im hart oskardów i uskrzydłony zbroić jak pulki do boju, trzeba nam, Przyjacielu, jak kowalom w kuźni stać pobok i braterstwo kuć pomiędzy ludźmi... Dla Twoich, Jarosławie, wnuków. Dla pokoju,